

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Walczuk
Sędziowie:	SO Antoni Czeszkiewicz SO Aneta Ineza Sztukowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. F.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w O.

od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku

z dnia 8 sierpnia 2017r., sygn.akt I C 373/16

I.Zmienia zaskarżony wyrok :

1) w pkt.I w ten sposób, że oddala powództwo w całości;

2) w pkt.II w ten sposób, że go uchyla;

3) w pkt.III w ten sposób, że zasądza od powódki E. F. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w O. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I-ej instancji;

4) w pkt.IV w ten sposób, że odstępuje od obciążania powódki E. F. brakującymi kosztami sądowymi;

5) w pkt.V w ten sposób, że go uchyla.

II. Zasądza od powódki E. F. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w O. kwotę 700 zł (siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem II-ej instancji.

SSO Joanna Walczuk SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Aneta Ineza Sztukowska (spr.)

UZASADNIENIE

Powódka E. F. wystąpiła przeciwko pozwanemu Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w O. o zapłatę kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu ,w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, iż w dniu 12 stycznia 2016 roku w O., przechodząc przez chodnik (tzw. „wysepkę”) rozdzielającą przejście dla pieszych pomiędzy ulicą (...) a Placem (...), poślizgnęła się na śliskiej nieośnieżonej powierzchni i niczym nie posypanej nawierzchni, doznając obrażeń ciała. Zdaniem powódki, odpowiedzialność za doznane przez nią urazy ponosi Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. albowiem uchybiło ono ustawowo nałożonemu obowiązkowi utrzymania terenu w należyłym stanie, wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek. Jako podstawę odpowiedzialnością Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w O. powódka wskazała przy tym przepisy ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych, ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządków w gminach oraz z art. 415 kc. Powódka podała też, że doznana przez siebie szkodę zgłosiła udzielającemu stronie pozwanej ochrony ubezpieczeniowej (...) S.A. w W., który to Zakład jednak – decyzją z dnia 4 marca 2016 roku – odmówił uznania roszczenia.

Pozwany Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. nie uznało powództwa i domagało się jego oddalenia oraz zasądzenia od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwana podkreśliła, że fragment przejścia (wysepka), na którym doszło do wypadku skutkującego po stronie powódki obrażeniami ciała, nie pozostawał w zakresie jego obowiązku utrzymania czystości i porządku. Na poparcie powyższego pozwany odwoływał się do treści umowy z dnia 04 grudnia 2013 r. łączącej go z Powiatowym Zarządem Dróg w O., zgodnie z którą zobligowany był do wykonywania „prac związanych z zimowym utrzymaniem oraz oczyszczaniem z zanieczyszczeń dróg powiatowych – ulic, parkingów i chodników na terenie miasta O. zgodnie ze szczegółową specyfikacją techniczną zimowego utrzymania i oczyszczania z zanieczyszczeń oraz wykazem jezdni ulic powiatowych, parkingów chodników w mieście O. (...)”. Jak podkreślał pozwany, w zakresie objętym umową nie pozostawało oczyszczanie tzw. „wysepki” położonej na ul. (...). Dodatkowo pozwany podkreślał, że przesłanka zawinięcia – jak chodzi o obowiązek odśnieżania - nie może być rozpatrywana automatycznie, w oderwaniu od szeregu obiektywnych czynników oceny. Zimowe utrzymanie dróg musi być bowiem oceniane w rozsądnych granicach, w świetle zasad doświadczenia życiowego. Utrzymanie chodników w stanie całkowitego bezpieczeństwa ze względów technicznych jest niemożliwe do wykonania. Jak podniósł pozwany, upadek powódki, wynikać mógł po prostu z jej nieuwagi. Końcowo zaś pozwany negował wysokość roszczenia dochodzonego przez powódkę.

Wyrokiem z dnia 08 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Olecku zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w O. na rzecz powódki E. F. kwotę 5.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia 09.08.2016 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku). W pozostałym zakresie powództwo Sąd ten zaś oddalił (pkt II wyroku), znosząc jednocześnie między stronami postępowania koszty procesu (pkt III wyroku). Brakującymi kosztami sądowymi Sąd Rejonowy obciążył zaś strony postępowania po połowie, nakazując pobrać od nich na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olecku kwoty po 462,91 zł (pkt IV wyroku).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało, że w dniu 12 stycznia 2016 roku, ok. godziny 11, E. F. – przechodząc przez przejście dla pieszych w O., pomiędzy placówką Banku (...) a sklepem (...) – poślizgnęła się i upadła na lewą część ciała. Ww. całym ciężarem ciała upadła przy tym na łokieć. Po upadku, E. F. wstać pomogła W. R. (1). Upadek ten widziała też przechodząca nieopodal B. K. (1).

Jak ustalił Sąd Rejonowy, całe opisane powyżej zdarzenie miało miejsce na ul. (...), na działce stanowiącej własność Powiatu O., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Olecku prowadzona jest

księga wieczysta nr (...). W momencie tego zdarzenia na ulicy zalegał śnieg, dodatkowo była ona oblodzona, a w dniu poprzedzającym przedmiotowe zdarzenie miały miejsce znaczne opady śniegu.

Dalej, Sąd Rejonowy ustalił też, że w dacie opisanego powyżej zdarzenia Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. i Powiatowy Zarząd Dróg w O. łączyła umowa nr (...), której przedmiotem było wykonanie pełnego zakresu prac związanych z zimowym utrzymaniem oraz oczyszczaniem z zanieczyszczeń dróg powiatowych – ulic, parkingów i chodników na terenie miasta O. zgodnie ze specyfikacją techniczną zimowego utrzymania i oczyszczania z zanieczyszczeń oraz wykazem jezdni ulic powiatowych, parkingów i chodników w mieście O., stanowiących integralną część umowy. Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało też, że na wykazie ulic powiatowych, parkingów i chodników w mieście O. do całorocznego oczyszczania znajdują się m.in. ul. (...). Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił, że Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. i Gminę O., w dacie upadku doznanego przez E. F., łączyła umowa nr (...)(...) w przedmiocie utrzymania jezdni i chodników (w tym przejść i schodów) oraz utrzymania drogowych pasów zieleni na terenie miasta. Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało przy tym, utrzymanie porządku i czystości terenów komunalnych obejmowało m.in. chodnik przy ul. (...) na długości 353 m o pow. 967 m² i Plac (...) na długości 196 m, o pow. 588 m².

Sąd Rejonowy ustalił także, że realizacja obowiązków nałożonych na Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. umową nr (...)/(...) umową nr nr (...)(...) w okresie zimowym polegała m.in. na odśnieżaniu jezdni i chodników w stopniu umożliwiającym bezpieczne z nich korzystanie, likwidację śliskości na ulicach przy użyciu mieszanki pisakowo-solnej na jezdniach i chodnikach, usuwaniu z jezdni i chodników błota pośniegowego, oczyszczaniu z papierów, szkła i innych zanieczyszczeń, wywożeniu nadwyżek śniegu. Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało przy tym, że w dniu, w którym E. F. doznała upadku, Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. prowadziło działania na terenie miasta O.. Działania te miały miejsce w godz. 5:00 – 13:00. Wykonywali je pracownicy A. K., J. W., M. Z. i B. M.. Koordynatorem akcji zimowej był natomiast M. M.. Kontrolował on prawidłowość odśnieżania ulic. Ulice (...), jako leżące w centrum miasta, traktowane są przez Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O. jako priorytetowe. Pracownicy ww. Przedsiębiorstwa odśnieżali także „wysepkę”, na której upadła E. F..

Ponadto, Sąd Rejonowy ustalił, że bezpośrednio po upadku E. F. udała się do domu. W pierwszej chwili nie odczuwała bowiem bólu. Dopiero gdy wróciła do swego mieszkania zauważyła, że zaczyna puchnąć jej ręka. Wówczas też zaczęła odczuwać ból. Z uwagi na powyższe, jeszcze w dniu wypadku w godzinach wieczornych E. F. zgłosiła się na Izbę Przyjęć (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, gdzie zlecono RTG i rozpoznano złamanie przedramienia i w konsekwencji założono unieruchomienie gipsowe. Wobec braku wskazań do hospitalizacji E. F. skierowana została do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej. W poradni tej ww. stawiała się dnia 26.01.2016 r. Zlecono jej wówczas badanie rtg i unieruchomienie gipsowe przez kolejny miesiąc. Kolejny raz w (...) stawiała się dnia 23.02.2016 r. Zdjęto wówczas jej opatrunek gipsowy, a w wyniku badania przedmiotowego stwierdzono ograniczenie ruchomości łokcia i nadgarstka oraz pouczono ją o ćwiczeniach, zalecając jednocześnie kontrolę za 2 tygodnie. Na kontrolę tę E. F. stawiała się w dniu 08.03.2016 r. Wówczas stwierdzono ograniczenie ruchomości i odwodzenia barku, a także deficyt zgięcia i wyprostu łokcia. W efekcie wyżej wymienionej zalecono rehabilitację i skierowano ją do (...) w poradni zewnętrznej. W wyniku powyższego, E. F. odbywała zabiegi fizjoterapeutyczne w dniach od 13 czerwca 2016 roku do 26 czerwca 2016 roku w Zakładzie (...) (...). B. (...) O..

Jak ustalił Sąd I instancji, w wyniku upadku z dnia 12.01.2016 r. E. F. doznała złamania głowy kości promieniowej lewej, co skutkowało u niej 5% -wym długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu i znacznymi dolegliwościami przez kilka dni po wypadku. W okresie unieruchomienia gipsowego E. F. wymagała przy tym opieki osób trzecich, z tym że w ograniczonym zakresie - 1 godzinę dziennie (przy przyrządzaniu posiłków, higienie osobistej i ubieraniu się). Obecnie opieki takiej zaś już nie wymaga. Struktura anatomiczna doznanego przez E. F. urazu uległa bowiem wygojeniu, a zakres obrażeń nie ma istotnego wpływu na funkcjonowanie codzienne wyżej wymienionej, w tym zawodowe w charakterze salowej. U E. F. występuje wprawdzie jeszcze niewielkie ograniczenie ruchomości przedramienia w zakresie odwracania do 70 st., ale w przyszłości przewidywany jest jej całkowity powrót do zdrowia.

Sąd I instancji ustalił też, że przed zdarzeniem z dnia 12.01.2016 r. E. F. nie miała problemów z poruszaniem się. Nie uprawiała sportów, raz na rok jeździła rowerem. Po upadku, wyżej wymieniona wymagała pomocy męża przy kąpieli, ubieraniu, czesaniu, sprzątaniu, gotowaniu. E. F. denerwowała się, gdy nie mogła czegoś zrobić. Dodatkowo nie mogła też spać w nocy i zażywała w związku z tym leki nasenne. Towarzyszył jej również lęk przed kolejnym upadkiem. Dodatkowo przyjmowała leki przeciwbólowe. Obecnie odczuwa ból ręki przy złej pogodzie.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynikało też, że Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w O., w dacie upadku doznanego przez E. F., posiadało polisę odpowiedzialności cywilnej dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy o nr (...) w (...) Spółce Akcyjnej w W.. Sąd I instancji ustalił przy tym, że Zakładowi temu E. F. zgłosiła doznaną przez siebie szkodę. Zakład ów odmówił jednak wypłaty odszkodowania podnosząc, że Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w O. nie można przypisać jakichkolwiek zaniedbań, w wyniku których E. F. doznałaby szkodę.

Ustalenia powyższe Sąd I instancji poczynił w oparciu o źródła osobowe (zeznania świadków: B. K. (1) k. 56v, M. M. k. 114-114v, R. F. k. 113v-114, powódki k. 189v-190) oraz dokumenty znajdujące się w aktach sprawy (opis zdarzenia k. 22-23, oświadczenie W. R. k. 24, odpis zupełny z księgi wieczystej (...), oświadczenie B. K. k. 37, fotografie k. 25, karty drogowe k. 94-112, dokumentację medyczną k. 29-33, umowę k. 69-73 i 118-119, Szczegółową Specyfikację Techniczną ((...)) Zimowe Utrzymanie k. 74-79, Szczegółową Specyfikację Techniczną ((...))_ oczyszczanie z zanieczyszczeń k. 80-81, standardu odśnieżania dróg powiatowych w okresie zimowym k. 82, wykazu ulic k. 83-84, załącznika do umowy k. 120-129, harmonogramu obciążeń k. 130-131, polisy k. 68, korespondencji stron k. 26, pisma (...) S.A. w W. k. 27-28), obdarzając wszystkie te dowody wiarą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że żądanie pozwu uznać należy za usprawiedliwione co do zasady, choć zawyżone.

Sąd I instancji wskazał przy tym, że utrzymanie porządku na terenie gminy należy do obowiązkowych zadań własnych gminy, o czym stanowi art. 3 ust 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 1399 ze zm.). Z kolei właściciele nieruchomości, obowiązkom w zakresie utrzymania czystości i porządku podlegają w zakresie wskazanym precyzyjnie w art. 5 ust 1 ww. ustawy. Tym samym jako osoby, na których spoczywają ww. obowiązki traktować należy wszystkich właścicieli nieruchomości na terenie danej gminy, nie wyłączając samej gminy czy powiatu w zakresie nieruchomości, których są właścicielami (jako osoby prawne - podmioty prawa prywatnego). Jednocześnie, powołując się na treść art. 5 ust 4 przywołanej ustawy Sąd Rejonowy wskazał, iż obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządu drogi. Do obowiązków zarządu drogi należy także:

- 1) zbieranie i pozbywanie się odpadów zgromadzonych w pojemnikach do tego przeznaczonych i utrzymanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym;
- 2) pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości przyległych do drogi publicznej;
- 3) uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników, jeżeli zarząd drogi pobiera opłaty z tytułu postoju lub parkowania pojazdów samochodowych na takim chodniku.

W kontekście powyższego uregulowania, Sąd I instancji skonstatował, że z uwagi na charakter nieruchomości wskazywanej przez powódkę jako miejsce zdarzenia, gdzie doszło do poślizgnięcia, powyższy przepis stanowi o łączniku wskazującym na osobę odpowiedzialną do naprawienia szkody wskutek zdarzeń, które tam miały miejsce, oczywiście z uwzględnieniem pozostałych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności za szkodę. Jednocześnie Sąd I instancji zauważył, że uchybienie przez właściciela nieruchomości, bądź zarząd/zarządcę drogi obowiązkom w zakresie uprzątnięcia czy utrzymania odpowiedniego stanu nieruchomości, w tym co do wykonania prac porządkowych, usunięcia śniegu, lodu i błota i innych zanieczyszczeń uprawnia poszkodowanego wskutek takiego zachowania

właściciela nieruchomości/zarządcy do oparcia odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c., po spełnieniu wszystkich przesłanek tym przepisem wymaganych. Sąd Rejonowy wskazał też, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w treści art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast po myśli 416 k.c. osoba prawna zobowiązana jest do naprawienia szkody wynikłej z winy jej organu.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, Sąd I instancji stwierdził, że zarówno Gmina O., jak i Powiat O., właściciele a zarazem zarządcy dróg ul. (...) i ul. (...), obowiązki w zakresie oczyszczania dróg zimą powierzyły za wynagrodzeniem wyspecjalizowanemu podmiotowi, świadczącemu w tym zakresie usługi – tj. pozwanemu. Skłoniło to także Sąd do sięgnięcia do treści art. 429 kc, zgodnie z którym kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Sąd ten wskazał przy tym, że o ile przepis art. 429 kc modyfikuje przesłanki odpowiedzialności powierzającego czynności, o tyle przesłanki odpowiedzialności osoby wskazanej w art. 429 kc - tej, której czynności powierzono - są tożsame z przesłankami ogólnymi wskazanymi w art. 415 kc i 416 kc. Jednocześnie Sąd ten zauważył, iż w zakresie uregulowania przepisu art. 429 k.c. znajduje się również stan faktyczny polegający na niedopełnieniu obowiązków przez osobę, której określone czynności czy właśnie obowiązki powierzono.

Sąd Rejonowy skonstatował przy tym, że treść art. 429 kc w powiązaniu z treścią umowy nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r. łączącej pozwanego z Zarządem Dróg w O. prowadzić skutkować musiała przyjęciem odpowiedzialności pozwanego za szkodę doznaną przez powódkę w wyniku upadku z dnia 12.01.2016 r. Za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ten uznał przy tym to, czy do upadku powódki doszło na przejściu dla pieszych (jak utrzymywała powódka początkowo) czy też na „wysepce” rozdzielającej przejście dla pieszych pomiędzy ulicą (...) a Placem (...). Oba te miejsca, zdaniem Sądu podlegały zakresowi działań pozwanego, określonych w umowie nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r.

W kontekście powyższego, odwołując się do definicji drogi użytej w art. 4 pkt 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych Sąd Rejonowy stwierdził, że droga to budowla wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiąca całość techniczno-użytkową, przeznaczona do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowana w pasie drogowym. Z powyższej definicji Sąd ten wywiódł, iż „wysepka” jest częścią infrastruktury, która wspólnie z innymi elementami tworzy drogę (ulicę – na terenie miast). Jednocześnie Sąd I instancji zasygnalizował, iż nie jest dopuszczalna sytuacja, w której żaden podmiot nie jest odpowiedzialny za ten fragment powierzchni nieruchomości, będący częścią infrastruktury drogowej, w tym zakresie jeszcze w ramach ul. (...). Drogę zaś (ulicę) należy traktować jako całość, łącznie z jej elementami wskazanymi w definicji wskazanej w ustawie z dnia 21 marca 1985 roku. W powyższym wniosku ugruntowały Sąd zeznania świadka M. M. (z których – według tego Sądu – wynikać miało, że pracownicy pozwanego podczas odśnieżania ulic (...) również oczyszczali „wysepkę”) oraz informacje zawarte w księdze wieczystej nr (...) (z których – według tego Sądu – wynikało, że przedmiotowa wysepka usytuowana jest na działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...), obejmującej ulicę (...) należącą do Powiatu O.).

Dalej, Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany – stosownie do treści §3 pkt 1 umowy nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r. – ponosi całkowitą odpowiedzialność cywilną za straty i szkody wynikłe w związku z wykonywanymi czynnościami lub przy okazji ich wykonywania, a będące następstwem jego lub zaniechania, rażącego niedbalstwa lub braku staranności. Sąd ten zauważył też, że powyższy zapis umowy w istocie stanowi odwołanie a zarazem uściślenie podstaw odpowiedzialności pozwanego, wskazanych w art. 415 kc w zw. z art. 429 kc (a contrario).

W kontekście powyższego Sąd I instancji skonstatował, że pozwany nie dołożył należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków wynikających z umowy nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r. wobec czego – co do zasady – ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 12.01.2016 r. Odnośnie tej kwestii Sąd ten zauważył, że dniu poprzedzającym zdarzenie, tj. 11 stycznia 2016 roku, występowały opady śniegu 5,4 mm przy temperaturze powietrza pomiędzy -3,2 a -0,1 stopni C.. Natomiast w dniu zdarzenia opadów już nie było,

temperatura minimalna wynosiła -6,6 stopni C., zaś maksymalna 0,0 stopni C.. Dalej, Sąd Rejonowy zauważył też, że pozwany w dniach 11 i 12 stycznia 2016 roku prowadził akcję zimowego utrzymania drogi, przy czym w i w dniu 11 stycznia 2016 r. i dniu 12 stycznia 2016 roku działania prowadzone były przez łącznie 4 kierowców (11.01.2016 r.: od 5:00 do 16:00 - 2 kierowców, od 11:00 do 16:00 - 1 kierowca i od 9:00 do 16:00 - 1 kierowca, 12.01.2016 r.: od 5:00 do 13:00 - 4 kierowców). Jednocześnie Sąd I instancji zaakcentował, że z informacji przedstawionej przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowego Instytutu (...) Oddział w K. wynikało, że opady dobowe w okresie zimowym liczone są od godziny 7:00 do godziny 7:00 dnia następnego. Zestawiając wszystkie powyższe dane Sąd I instancji skonstatował, że skoro w dniu zdarzenia opadów nie było, to oznacza to, że śnieg z dnia poprzedniego zalegał na drogach ewentualnie do godziny 7:00 w dniu zdarzenia, a biorąc pod uwagę, że zdarzenie nastąpiło około godz. 11:00 uznać należało, że w ciągu 4 godzin pracownicy pozwanego winni byli oczyścić ulicę (...), będącą miejscem wypadku i leżącą w ścisłym centrum miasta (zwłaszcza, że zgodnie z zeznaniami świadka M. M., kontrolującego prawidłowość odśnieżania, odśnieżanie ulic leżących w centrum miasta jest priorytetowe).

Dokonując zaś już oceny zasadności roszczenia powódki o zadośćuczynienie co do wysokości Sąd I instancji wskazał w pierwszej kolejności, iż ogólnie pojmowana szkoda jakiej doznała powódka w wypadku zalicza się do kategorii szkód na osobie. Szkoda na osobie może przyjąć postać szkody majątkowej (uszczerbek na zdrowiu i śmierć człowieka), jak i niemajątkowej (krzywda). W niniejszej sprawie powódka domagała się wyrównania wyłącznie szkody niemajątkowej (krzywdy), szacując ją przy tym na 10.000,00 zł.

Sąd Rejonowy wskazał następnie, że roszczenie zgłoszone przez powódkę wynika z treści art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Zgodnie z tymi przepisami w przypadku uszkodzenia ciała, wywołaniu rozstroju zdrowia, całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, sąd może przyznać pokrzywdzonemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd Rejonowy wyjaśnił jednocześnie, że krzywda w rozumieniu art. 445 § 1 kc obejmuje cierpienia zarówno fizyczne (ból i inne dolegliwości) jak i psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi). Funkcja zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny, a zatem ma ono wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Zadośćuczynienie ma zatem stanowić swego rodzaju ekwiwalent za poniesioną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową. Natomiast sama wysokość zadośćuczynienia, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, powinna być adekwatna do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności takie jak nasilenie cierpienia – zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Rozmiar zadośćuczynienia musi przy tym przedstawiać dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron.

Zestawiając powyższe przesłanki z rodzajem, intensywnością i trwałością obrażeń oraz urazów psychicznych doznanych przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 12 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy uznał, iż kwotą rekompensującą krzywdę przez nią doznaną będzie kwota 5.000,00 zł. Stąd też taką kwotę Sąd ten zasądził na rzecz powódki (wraz z odsetkami orzeczonymi na podstawie art. 481 1 i 2 kc), oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie.

Odnosnie kosztów procesu Sąd I instancji wyjaśnił, iż wyniosły one łącznie 925,82 zł (w tym: wynagrodzenie biegłego – 425,82 zł i opłata od pozwu, od uiszczenia której powódka została zwolniona – 500 zł). Z uwagi na to, że strony postępowania w jednakowym stopniu sprawę przegrały i poniosły koszty zastępstwa procesowego w tej samej kwocie, tj. 2 417 zł (zgodnie z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku /Dz.U.2015.1804/), za usprawiedliwione uznał tenże Sąd zastosowanie reguły określonej w art. 100 kpc, zakładającej wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o brakujących kosztach sądowych, Sąd Rejonowy wskazał natomiast art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (t.j. z dnia 21 kwietnia 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), obciążając nimi strony postępowania po połowie – przy uwzględnieniu wyniku procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go częściowo, a mianowicie w zakresie pkt I, III i V i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 65§2 kc w zw. z §1 ust. 1 umowy i załącznikiem do umowy z dnia 04.12.2013 r. „wykaz jezdni ulic powiatowych, parkingów i chodników w mieście O. do całorocznego odśnieżania” poprzez uznanie, że „wysepka”, na której miało dojść do zdarzenia była objęta zakresem umowy łączącej pozwanego z Powiatem O., podczas gdy pozwany zobowiązany był do odśnieżania wyłącznie jezdni na ul. (...), a nie drogi (ulicy) jako całości lub chodnika i wyłącznie w standardzie określonym w umowie, a nie do stanu braku jakiegokolwiek śliskości.

b) art. 415 kc poprzez uznanie, że pozwany ponosi winę za wypadek powódki i uszczerbek na zdrowiu, podczas gdy pozwany w dniu i miejscu zdarzenia należycie wywiązał się z umowy na zimowe utrzymanie dróg i nie można mu przypisać winy

c) art. 429 kc poprzez uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność w zakresie, który nie wynika z umowy z Powiatem O. – Powiatowym Zarządem Dróg

d) art. 445 kc (z ostrożności procesowej) poprzez przyznanie odszkodowania w znacznie zawyżonej wysokości

e) art. 4 pkt 2, 3, 5 i 6 ustawy o drogach publicznych poprzez błędne utożsamianie ulicy (drogi na terenie zabudowy) z jezdnią oraz błędne przyjęcie, że „wysepka” stanowi część jezdni, podczas gdy w istocie stanowi część chodnika (miejsca przeznaczonego do ruchu pieszych)

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 217§1 i 3 w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie Gminy O. do wskazania czy pozwany w ramach umowy na utrzymanie gminnych jezdni i chodników odpowiadała również za utrzymanie „wysepki” pomiędzy przejściami dla pieszych z ul. (...), podczas gdy dowód ten dotyczył okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały wyjaśnione

b) art. 233§1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że:

- pozwany zobowiązany był do wykonywania pełnego zakresu prac i oczyszczania dróg powiatowych, w tym „wysepki” pomiędzy przejściami dla pieszych przy ul. (...), podczas gdy z umowy z dnia 04 grudnia 2013 r. wynika, że w obszarze miejsca zdarzenia obowiązek taki spoczywał na pozwanym jedynie w zakresie jezdni

- brak ustalenia miejsca zdarzenia – jezdni lub „wysepki” – było bez znaczenia, podczas gdy pozwany może ponosić ewentualną odpowiedzialność jedynie za zdarzenia, do których doszło na jezdni, zaś za zdarzenia na chodniku („wysepce” odpowiada Powiat O.)

- utrzymanie przez pozwanego porządku i czystości obejmowało m.in. chodniki przy ul. (...), podczas gdy obowiązek taki mówił wynikać co najwyżej z umowy z Gminą O. i tylko na określonych odcinkach, zaś Sąd oddalił wniosek o zobowiązanie Gminy O. do wskazania czy pozwany w ramach umowy dotyczącej utrzymania jezdni i chodników odpowiadał również za utrzymanie „wysepki” pomiędzy przejściami dla pieszych z ul. (...)

- „pracownicy odśnieżają wysepkę”, podczas gdy świadek M. M. zeznał, że „wysepki nie mają w umowie” oraz że „wysepki nie są ich”, zaś „pracownikowi pozwanego może się zdarzyć przejechać przez przedmiotową „wysepkę” z niepodniesionym pługiem

- przyczyną wypadku było zaleganie śniegu i oblodzenie nawierzchni ulicy w wyniku niedołożenia należytej staranności przez pozwanego, podczas gdy zeznania świadków – którym Sąd dał wiarę w całości – w tej kwestii były sprzeczne,

przy czym żaden z nich nie wskazywał na lód pokrywający jezdnię jako przyczynę upadku a zdjęcia przedstawione przez powódkę – choć niewyraźne – wskazywały, że przejście dla pieszych tego dnia było koloru czarnego.

W świetle powyższego, pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie, pozwany wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Na rozprawie w dniu 13.12.2017 r., powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie. Zgodzić należało się bowiem z pozwanym, że w okolicznościach sprawy niniejszej nie można przypisać mu odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powódkę w wyniku upadku z dnia 12.01.2016 r.

Wstępnie wskazać należy, że trafnie ustalił Sąd I instancji, iż upadek, którego powódka doznała w dniu 12.01.2016 r. miał miejsce na działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Suwałkach, stanowiącej własność Powiatu O.. Trafnie też Sąd ten ustalił, że na nieruchomości tej usytuowana jest droga publiczna. Powyższe wynika z fotografii (k. 25 i 35), mapy satelitarnej (k. 34), oświadczeń W. R. i B. K. (k. 24 i 37), zeznań powódki i świadka B. K. oraz odpisu z księgi wieczystej (k. 141-142). Fakty te były zresztą w sprawie niniejszej bezsporne.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, słusznie przyjął też Sąd I instancji, że odpowiedzialność za skutki zdarzeń na nieruchomościach stanowiących drogi, spowodowanych zaniedbaniami obowiązków w zakresie utrzymania czystości i porządku (w tym usunięcia śniegu i lodu) spoczywa co do zasady na zarządcy drogi (vide: art. 5 ust. 1 pkt 4 i art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – j.t. Dz.U. z 2017 r. poz. 1289). Słusznie uznał też tenże Sąd, że odpowiedzialność tę zarządca drogi może scedować na inny podmiot, powierzając mu wykonanie tychże obowiązków na mocy stosownej umowy (art. 429 kc).

Niewątpliwie, zarządcą drogi, na której upadku doznała powódka był Powiat O. (Powiatowy Zarząd Dróg w O.). Wynika to z pisma sygnowanego przez pozwanego jak na k. 26 akt sprawy. Niewątpliwie też w dacie upadku powódki, zarządcę owego i pozwanego łączyła umowa, której przedmiotem było wykonanie „pełnego zakresu prac związanych z zimowym utrzymaniem oraz oczyszczaniem z zanieczyszczeń dróg powiatowych – ulic, parkingów i chodników na terenie miasta O. – zgodnie ze szczegółową specyfikacją techniczną zimowego utrzymania i oczyszczania z zanieczyszczeń oraz wykazem jezdni ulic powiatowych, parkingów i chodników w mieście O., stanowiących integralną część umowy” (vide: §1 ust. 1 umowy nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r. k. 69-73). Dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego w sprawie niniejszej – jak zasadnie podniesiono w apelacji – najważniejsze znaczenie miało zatem ustalenie, czy upadek, jakiego powódka doznała w dniu 12.01.2016 r., nastąpił w miejscu objętym ww. umową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 05 lutego 2014 r. w sprawie I ACa 776/13, Legalis nr 1062640). Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało sięgnięcia nie tylko do definicji zawartych w ustawie z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (j.t. Dz.U. z 2017 r. poz. 2222) – jak uczynił to Sąd I instancji, ale przede wszystkim do załączników do przedmiotowej umowy, stanowiących jej integralną część i opatrzonych tytułami: „Szczegółowa specyfikacja techniczna zimowego utrzymania” (vide: k. 74-79), „Szczegółowa specyfikacja oczyszczania z zanieczyszczeń” (k. 80-82) i „Wykaz jezdni ulic powiatowych, parkingów i chodników w mieście O. do całorocznego oczyszczania” (k. 83-84). Zgodnie bowiem z treścią art. 353¹ kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Treść wspomnianych załączników Sąd I instancji – jak słusznie podniesiono w apelacji – zmarginalizował zaś. Szczegółowa ich analiza, w powiązaniu z treścią cyt. ustawy o drogach publicznych, nie

pozwala zaś – zdaniem Sądu Okręgowego – na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za skutki upadku powódki w dniu 12.01.2016 r.

Trzeba zauważyć, że w załączniku opatrzonym tytułem „Wykaz jezdni ulic powiatowych, parkingów i chodników w mieście O. do całorocznego oczyszczania” (k. 83-84) szczegółowo wskazano miejsca, do utrzymania czystości których zobowiązał się pozwany. Miejsca te wskazano z nazwy ulicy i wielkości powierzchni, rozbijając je jednocześnie dodatkowo na pozycje: jezdnia, chodnik i parking. Nie co do każdej ulicy objętej przedmiotowym wykazem obowiązki pozwanego obejmowały przy tym wszystkie pozycje – w każdym przypadku była to jezdnia, w 28 (na 66) były to parkingi/zatoki, a jedynie w 2 (na 66) były to chodniki. Jakkolwiek trafnie ustalił Sąd I instancji, że w przedmiotowym wykazie ujęte zostały ul. (...) i ul. (...), w obrębie których powódka upadła, o tyle umknęło już uwadze tego Sądu, że w wypadku tych ulic obowiązki pozwanego obejmowały utrzymanie czystości i porządku jedynie w obrębie jezdni i parkingu/zatoki, bez chodnika (vide: poz. 14 i 36 wykazu k. 83). W tym stanie rzeczy, wbrew przekonaniu Sądu I instancji, dokładne ustalenie miejsca upadku powódki było istotne. Rację bowiem przyznać należało pozwanemu, że – zgodnie z umową nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r., łączącą go z Powiatem O. – odpowiedzialność za skutki niewłaściwego wykonania tejże umowy przypisać można by mu ewentualnie jedynie odnośnie takich miejsc, której umowa ta dotyczyła.

W okolicznościach sprawy niniejszej przyjąć przy tym – zdaniem Sądu Okręgowego – należało, iż do upadku powódki doszło na „wysepce” rozdzielającej przejścia dla pieszych przy ul. (...) w O.. Wprawdzie, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, przed procesem powódka podawała, iż upadku doznała na przejściu dla pieszych (vide: opis zdarzenia k. 22), to jednak w pozwie wyraźnie określiła miejsce zdarzenia jako „wysepkę” właśnie (vide: pierwszy akapit uzasadnienia pozwu: „W dniu 12.01.2016 r. w O., E. F. przechodząc przez chodnik (tzw. wysepkę) rozdzielającą przejście dla pieszych pomiędzy ulicą (...) a Placem (...)” k. 4). Na takie usytuowanie upadku wskazuje też fotografia znajdująca się na k. 25 akt sprawy z zaznaczonym przez stronę powodową miejscem zdarzenia. Oczywiście nie umknęło uwadze Sądu Okręgowego, że zeznając w charakterze strony powódka wskazywała już, że upadku doznała na jezdni nie na „wysepce”, ale mieć należy na względzie, że zmiana twierdzeń powódki nastąpiła w finalnym etapie procesu, w sytuacji, gdy pozwany konsekwentnie podnosił, że poza zakresem jego obowiązków pozostawało utrzymanie czystości i porządku na „wysepce” rozdzielającej przejście dla pieszych pomiędzy ul. (...) a Placem (...) w O.. Stąd też zmianę tę ocenić należało li tylko jako taktykę procesową. Podkreślenia wymaga przy tym, że przekonania o miejscu upadku powódki nie można było czynić w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków tudzież oświadczenia B. K. i W. R.. Żadna z tych osób nie towarzyszyła bowiem powódce bezpośrednio przy upadku; B. K. i W. R. upadek ten widziały jedynie z pewnej odległości.

Przyjmując zatem, że do upadku powódki doszło na „wysepce” rozdzielającej ul. (...) w O. nie można było uznać, że zdarzenie to miało miejsce na obszarze, za który – jak chodzi o obowiązek utrzymania czystości i porządku – odpowiadał pozwany. W przypadku wspomnianych ulic, jak była o tym mowa uprzednio, obowiązki pozwanego dotyczyły bowiem wyłącznie jezdni i parkingów/zatok a nie chodnika. (...) nie stanowi zaś elementu jezdni tudzież parkingu/ zatoki, lecz chodnik. W myśl bowiem art. 4 pkt 5 ustawy o drogach publicznych jezdnią jest część drogi przeznaczona do ruchu pojazdów (czemu „wysepka” ewidentnie nie służy), zaś w myśl art. 4 pkt 6 tejże ustawy chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych (czemu „wysepka” niewątpliwie służy). Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż do odmiennej konkluzji – jak wskazał to Sąd Rejonowy – nie można dojść na podstawie zeznań świadka M. M.. Jak słusznie podniesiono w apelacji, świadek ten zeznał wyraźnie: „Utrzymujemy ulicę (...) jako ulicę. Wysepki tej nie mamy w umowie. (...) Nie wiem czy wysepka jest chodnikiem czy ulicą. Odsnieża się ją, bo nie zostawi się tego. Ciągnik odsnieża wysepkę. Jak pracownicy jadą i posypią wysepkę, to jest posypana, jak nie to nie. Nie kontroluję wysepki, bo nie nasze.” (k. 116-116v). Z samego faktu, iż pracownicy pozwanego – działając samorzutnie, poza obowiązkami wynikającymi z umowy nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r. – odsnieżali „wysepki” leżące przy ulicach ujętych w wykazie stanowiącym załącznik do tej umowy, nie można wywodzić, że wykonywanie takich czynności włączone zostało do treści ww. umowy.

Zauważyć wreszcie godzi się, że źródeł odpowiedzialności pozwanego za upadek powódki nie można też upatrywać w treści umowy nr (...). 272.13.2014 z dnia 10.12.2014 r. łączącej pozwanego i Gminę O.. Przedmiotem tej umowy

(obowiązującej w dniu 12.01.2016 r.) było bowiem utrzymanie czystości jezdni i chodników o zasięgu terytorialnym określonym w załączniku nr 1. Z załącznika tego wynika zaś wprawdzie, że pozwany przyjął na siebie obowiązek utrzymania czystości chodników przy ul. (...), ale położonych wyłącznie wzdłuż nieruchomości komunalnych (vide: umowa k. 118-119, załącznik k. 120-131). (...), na której powódka doznała upadku jest zaś chodnikiem położonym wzdłuż nieruchomości powiatowej a nie komunalnej.

Końcowo zauważyć trzeba, iż – wbrew stanowisku Sądu Rejonowego – zanegowanie odpowiedzialności pozwanego w sprawie niniejszej nie oznacza wcale, że żaden podmiot nie jest odpowiedzialny za szkodę doznaną przez powódkę. Podmiotem tym pozostaje bowiem zarządca drogi – Powiat O. – Powiatowy Zarząd Dróg w O. (o ile wykazane zostanie, że zachodzą warunki jego odpowiedzialności wynikające z art. 415 kc i 416 kc).

Mając wszystko powyższe na uwadze, jako usprawiedliwione ocenić należało podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233§1 kpc oraz art. 65§2 kc w zw. z §1 ust. 1 umowy nr (...) z dnia 04 grudnia 2013 r., art. 4 pkt 2, 3, 5 i 6 ustawy o drogach publicznych oraz art. 429 kc i art. 415 kc. Skutkowało to koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku wyrażającej się oddaleniem powództwa w całości. Stąd też, z mocy art. 386§1 kpc, orzeczono jak w pkt I ppkt 1 i 2 wyroku.

Na marginesie zaznaczyć godzi się, że konstatacja, iż w sprawie niniejszej nie zachodzą podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za skutki upadku powódki z dnia 12.01.2016 r. z powodu braku obowiązku utrzymania w czystości i porządku (w tym usunięcia śniegu i lodu) „wysepki”, na której do tego upadku doszło, zbędnym czyniła ustosunkowywanie się do pozostałych zarzutów apelacji, w tym odnoszących się do kwestii stanu „wysepki” z daty zdarzenia, a także rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę oraz jej pieniężnego ekwiwalentu, jaki stanowiła zasądzona przez Sąd I instancji kwota 5.000,00 zł.

Konstatacja, iż żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie w żadnej mierze skutkować musiała również zmianą zaskarżonego wyroku w części dotyczącej się rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych. W efekcie powódka stała się bowiem stroną przegrywającą proces niniejszy w całości i – zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania wynikającą z art. 98 kpc – to ona winna wszystkie te koszty ponieść. Stąd też orzeczono jak w pkt I ppkt 3 i 5 wyroku. Wyjaśniająco dodać trzeba, że kwota kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji (pkt I ppkt 3 wyroku) objęła wynagrodzenie fachowego pełnomocnika reprezentującego pozwanego w stawce określonej w §2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Zważywszy zaś na niewątpliwie trudną sytuację majątkową powódki wynikającą ze złożonego przez nią oświadczenia majątkowego (k. 15-18) oraz charakter roszczenia zgłoszonego pod ocenę Sądu (zadośćuczynienie za krzywdę niewątpliwie przez powódkę doznana), z mocy art. 102 kpc, ostatecznie odstąpiono od obciążania powódki brakującymi kosztami sądowymi. Wyrazem powyższego jest pkt I ppkt 4 wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie przed Sądem II instancji (pkt II wyroku) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, uwzględniając stawkę wynagrodzenia fachowego pełnomocnika wynikającą z §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) – 450,00 zł oraz opłatę od apelacji uiszczoną przez pozwanego – 250,00 zł.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Joanna Walczuk SSO Antoni Czeszkiewicz